Droga do porozumienia

Układ grudniowy był politycznym otwarciem. Jednak droga do polsko-niemieckiego porozumienia była długa i wieloetapowa. Już w latach sześćdziesiątych pojawiły się pierwsze ważne gesty, które próbowały wyjść poza dziedzictwo wojny i wzajemnej nieufności. Przełomowym wydarzeniem był list biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 roku ze słynnymi słowami: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie". W komunistycznej Polsce posłanie to wywołało gwałtowne ataki władz. Także reakcja niemieckiego episkopatu była początkowo chłodna i ostrożna. Dopiero z czasem list został uznany za jeden z najważniejszych symboli polsko-niemieckiego pojednania. Na rzecz zbliżenia z Polską działali również niemieccy protestanci.



Willy Brandt przed Pomnikiem Bohaterów Getta.
Źródło:. Corbis.

Ogromne znaczenie miała wizyta kanclerza Willy'ego Brandta w Warszawie 7 grudnia 1970 roku. Tego samego dnia podpisano układ PRL–RFN, który zapoczątkował proces normalizacji wzajemnych stosunków i potwierdzał nienaruszalność granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Najbardziej zapamiętanym momentem wizyty było jednak spontaniczne uklęknięcie Brandta przed Pomnikiem Bohaterów Getta.

Wspominając po latach tamto wydarzenie, Willy Brandt powiedział:

„Uczyniłem to, co robią ludzie, kiedy brakuje im słów."

Dalszy rozwój relacji zależał od stosunków między wielkimi blokami. Odprężeniu sprzyjał Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, podpisany w Helsinkach 1 sierpnia 1975 roku. Potwierdzał on nienaruszalność granic, ale jednocześnie wzmacniał znaczenie praw człowieka i kontaktów między społeczeństwami. Kształtująca się opozycja polityczna dyskutowała także nad przyszłymi relacjami z sąsiadami z Europy Środkowo-Wschodniej. Powstanie „Solidarności" w 1980 roku wywołało ogromne zainteresowanie w RFN, owocujące akcjami wsparcia (m. in. „akcja paczek"). Manifestacyjna niechęć NRD umocniła negatywne postrzeganie tego „bratniego kraju" nad Wisłą. Ważną rolę w podtrzymywaniu kontaktów między Polakami i Niemcami stale odgrywał Kościół katolicki. Szczególne znaczenie miała działalność biskupa opolskiego Alfonsa Nossola, jednego z najważniejszych animatorów pojednania polsko-niemieckiego. To on wprowadził pojęcie „języka serca", podkreślając, że modlitwa powinna odbywać się w języku, w którym człowiek myśli, czuje i rozmawia z Bogiem. Z jego inicjatywy 4 czerwca 1989 roku na Górze św. Anny odprawiono pierwszą po wojnie mszę w języku niemieckim – dla wielu mieszkańców regionu był to symboliczny moment odzyskiwania własnej pamięci i tożsamości.

Równocześnie władze RFN obawiały się destabilizacji sytuacji w Europie Wschodniej. Wprowadzenie stanu wojennego przyjęto jednak z oburzeniem, a polskich emigrantów otoczono opieką.



Gest pojednania - Tadeusz Mazowiecki i Helmut Kohl.
Źródło: fot. Schambeck Arne

Po kilku latach demokratyczna transformacja w Polsce i zjednoczenie Niemiec stworzyły historyczną szansę zbliżenia. Symbolem nowego otwarcia stała się msza pojednania w Krzyżowej 12 listopada 1989 roku, podczas której premier Tadeusz Mazowiecki i kanclerz Helmut Kohl wymienili znak, a raczej uścisk pokoju.

W uroczystości uczestniczyli także przedstawiciele mniejszości niemieckiej, której istnienie przez dziesięciolecia było negowane przez władze komunistyczne.

Symbolicznym gestom towarzyszyły jednak trudne negocjacje polityczne związane m.in. z ostatecznym potwierdzeniem granicy przez zjednoczone Niemcy. Polska została dopuszczona do rozmów „2+4" w zakresie odnoszącym się do bezpieczeństwa i spraw granicznych.

14 listopada 1990 roku ministrowie Krzysztof Skubiszewski i Hans-Dietrich Genscher podpisali traktat graniczny. Podjęto prace nad „dużym" traktatem regulującym całość relacji między obu państwami. Oba dokumenty zaczęto później określać mianem „dzieła traktatowego" – fundamentu nowego sąsiedztwa między suwerenną Polską a zjednoczonymi Niemcami. Jak wspominał główny negocjator Jerzy Sułek, Polska i Niemcy postanowiły działać już nie „przeciwko sobie", lecz „wspólnie" na rzecz dobrego sąsiedztwa polsko-niemieckiego w Europie.

Parafowanie tekstu Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy przez przewodniczących obu delegacji – Jerzego Sułka i Wilhelma Höyncka. Warszawa, 9 czerwca 1991 r., w obecności Ministra Spraw Zagranicznych RP K. Skubiszewskiego
Źródło: zdjęcie ze zbiorów prywatnych Jerzego Sułka (fot. Ewa Tacke).

